

## PGNiG PLANUJE PRZYSPIESZYĆ WYDOBYCIE Z NORWESKIEGO ZŁOŻA AERFUGL

PGNiG poinformowało w środę o przyspieszeniu prac na złożu Aerfugl na Norweskim Szelfie Kontynentalnym. Pierwsze odwierty drugiej fazy zagospodarowania zostaną wykonane już w 2020 r., produkcja z jednego z nich również powinna ruszyć już w przyszłym roku.

Jak podało PGNiG, przyspieszenie prac możliwe stało się dzięki technicznemu zwiększeniu przepustowości jednostki produkcyjno-magazynującej FPSO Skarv, do której podłączone jest złożo Aerfugl. Wcześniej, ze względu na ograniczenia jej mocy zakończenie drugiej fazy zagospodarowania złoża planowano na 2023 r.

W rezultacie dodatkowe trzy odwierty produkcyjne zostaną wykonane już w przyszłym roku. Rozpoczęcie wydobywania z trzech pierwszych otworów planowane jest na IV kwartał 2020 r., a produkcja z pierwszego otworu wykonanego w drugiej fazie również powinna ruszyć jeszcze w 2020 roku. Oznacza to, że już od 2020 r. wydobywanie gazu ziemnego ze złoża Aerfugl będzie większe - podkreśliła spółka.

"Wszystkim partnerom na koncesji zależy na jak najszybszym rozpoczęciu produkcji z tego złoża. Tym bardziej nas cieszy, że pewną część planu zrealizujemy wcześniej. Pod względem ekonomicznym Aerfugl jest jednym z najatrakcyjniejszych złóż na Norweskim Szelfie Kontynentalnym. Jak podaje jego operator, tzw. break-even wynosi tu 15 dolarów za baryłkę ekwiwalentu ropy naftowej. To znaczy, że opłaca się wydobywać gaz z Aerfugl dopóki cena za baryłkę ropy naftowej będzie powyżej 15 dolarów" - powiedział prezes PGNiG Piotr Woźniak.

Aerfugl (dawniej: Snadd) to złożo gazowo-kondensatowe rozciągające się na długości 60 km i szerokości 2-3 km. Jego zasoby wydobywalne są oceniane na 274,7 milionów baryłek ekwiwalentu ropy naftowej. Zgodnie z założeniami, w szczytowym roku produkcji wydobywanie z tego złoża przypadające na PGNiG wyniesie około 0,5 mld m sześć. gazu ziemnego.

Spółka podkreśliła, że przy zagospodarowaniu Aerfugl PGNiG Upstream Norway wykorzystuje nowe rozwiązania techniczne. Pierwszym jest technologia ETH-PIP (electrically trace-heated pipe in pipe) do transportu wydobytych ze złoża węglowodorów. Rozwiązanie to polega na podgrzewaniu elektrycznym i aktywnym stabilizowaniu temperatury poszczególnych odcinków podmorskiego gazociągu przesyłowego, co ma zapobiegać wytrącaniu się hydratów gazu w trakcie transportu paliwa na pływającą platformę FPSO, odległą od odwiertów o 21 km.

Drugą nowością będzie zastosowanie po raz pierwszy na świecie głowic eksploatacyjnych o średnicach przelotowych zwiększonych do 7 cali. Partnerzy koncesyjni zdecydowali się na ich użycie ze względu na prognozowane wysokie przypiływy gazu z odwiertów - zaznaczyła polska spółka. PGNiG Upstream Norway posiada 11,92 proc. udziałów w koncesji, które nabyło w 2007 r. Operatorem jest

Aker BP a pozostałymi partnerami Equinor Energy i Wintershall DEA.